

Od Redakcji

Tom 47. „Łambinowickiego Rocznika Muzealnego”, który oddajemy do rąk Czytelnikom w roku wyjątkowym dla Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych, zdecydowaliśmy się poświęcić szczególnej relacji artefaktu i historii jako nauki. Wątek ten uznaliśmy za interesujący i wart uwagi z kilku względów. Najważniejszym z nich jest fakt oczywisty, a mianowicie to, że istotą muzeum są zbiory – rzeczy, które straciły swój wcześniejszy utylitarny charakter, a z racji cech wyróżniających je spośród innych, podlegają specjalistycznej ochronie i publicznej ekspozycji. W muzeum historycznym o profilu martyrologicznym znakomicie widać, że biorą one (wraz z miejscem tragicznych wydarzeń) jednoczesny udział – jako świadectwo II wojny światowej i czasu będącego jej następstwem – w procesie poznania historii oraz trwania pamięci o niej. To kluczowy powód, by w roku 2025, kiedy mija 80 lat od zakończenia najbardziej rozległego (w każdym sensie) konfliktu zbrojnego w dziejach ludzkości, i w roku, kiedy CMJW obchodzi swoje 60-lecie, podjąć na łamach naszego periodyku naukowego próbę prezentacji wielości znaczeń czy to poszczególnych przedmiotów, czy całych kolekcji różnego rodzaju artefaktów. Także tych niekoniecznie legitymizujących się statusem muzealiów.

Specyfikę i złożoność tego problemu niewątpliwie uświadamia interesujący esej prof. dr. hab. Marcina Kuli, którym otworzyliśmy dział „Artykuły i materiały”. Bo: czy, kiedy i co mówią rzeczy o ludziach oraz czasie, w jakim zostały stworzone i jaki przetrwały? A jeśli istotnie zawierają zrozumiałe informacje, to jaka jest ich wartość jako źródła historycznego? I jakie wyzwania stają w związku z tym przed badaczami? W tekście autor polemizuje z oczywistościami, rozważa symboliczny wymiar świadectw przeszłości, analizuje ich konteksty, nie stroniąc przy tym od formułowania własnych ocen i wniosków.

By pokazać przykładowe znaczenia muzealiów dla nauki, skorzystaliśmy w niniejszym tomie – jako wydawca rocznika – z przywileju przedstawienia choć niewielkiej reprezentacji zbiorów CMJW. Podjęli się tego zadania autorzy na co dzień pracujący w działach Zbiorów i Konserwacji oraz Naukowym. W swoich opracowaniach zwracają oni uwagę Czytelnikom na szczególne miejsce, jakie w zasobach każdego chyba muzeum stanowią różnej wielkości kolekcje związane z konkretnymi osobami, podarowane przez nie bądź przez najbliższych w głębokim poczuciu, że to ta instytucja jest najbardziej odpowiednim miejscem dla ich rodzinnych pamiątek. W naszym Muzeum dary stanowią zdecydowaną część kolekcji. Ceny je, ponieważ

prezentują bliskie nam personalistyczne rozumienie historii, a jednocześnie wyraźnie dowodzą oddziaływania na siebie dwóch perspektyw – ludzi i rzeczy. I tak Krzysztof Harupa, Piotr Jędorowicz oraz Dawid Żak, rekonstruuując indywidualne biografie jeńców wojennych na podstawie ich osobistych, okazałych rozmiarów kolekcji muzealnych, wykazują komplementarność tych źródeł z innymi. Podobne znaczenie, choć już w odniesieniu do miejsca (powojenny Polski Obóz Wojskowy w Peckelsheim utworzony przez aliantów, najpierw zlokalizowany w dawnym Oflagu VI B Dössel), prezentuje Kamil Weber. Źródłem informacji dla tych autorów stały się przede wszystkim dokumenty pisane, przedmioty zaś miały źródłowy wymiar dzięki relacjom, które złożyli darczyńcy – bliscy jeńców.

To co zachęca wielu badaczy do pracy naukowej nad dziejami rzeczy, i czego w tym krótkim wstępie nie można pominąć, to silny komponent emocjonalny przedmiotów. Przekaz ten został szczególnie uwypuklony przez Pawła Urbaniaka w artykule o ewakuacji Stalagu Luft 6 Heydekrug, a także w opracowaniu Ewy Kowalskiej, która przeanalizowała zachowane do dzisiaj we fragmentach kopie grobowych artefaktów polskich oficerów z Katynia, wykonane w 1943 r. przez zespół badawczy dr. Jana Zygmunta Robla. Tekst ten rozpoczyna kolejną część rocznika – „Archiwum”. Zaprezentowaliśmy w nim również interesujący głos kolekcjonera, Witolda Olbrysa na temat znaczeń jenieckich pamiątek. Z jeszcze innym rodzajem emocji, wywołanych już obecnością rodzinnych kolekcji, Czytelnicy zetkną się podczas lektury materiałów opublikowanych w dziale „Wspomnienia i relacje”. Bardzo osobisty wymiar zaprezentowanych tam przez Witolda Daniłowicza, Martę Krajewską, Ludwikę Majewską i Marlenę Owsiany-Jędrych mikrohistorii wpisuje je w nurt, określany przez niektórych badaczy jako resemantyzacja przedmiotów.

Nasz najnowszy 47. tom „Łambinowickiego Rocznika Muzealnego” tradycyjnie uzupełniają działy „Recenzje i omówienia”, „Z żałobnej karty” oraz „Kalendarium”. Życząc Państwu interesującej lektury, będziemy niezmiernie wdzięczni za wszelkie opinie, sugestie oraz cytowania.

Violetta Rezler-Wasielewska
Piotr Stanek
Kamil Weber